

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. i łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na H-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada, Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 190.

Chełmża, środa, dnia 21-go sierpnia 1929 r.

Rok II.



Dział urzędowy powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wyd. Pow. Augustyn Weiss).

List gończy.

Imię i nazwisko: Józef Weiss, lat 27, ur. w Rakszawie, rel. mojż., żonaty, syn Majesa i Sary, wzrostu niskiego, usta mierne, oczy siwe, zarost silny, włosy ciemno-blond, nos normalny, chód prędki, uszy średnie, bez znaków szczególnych.

Przestępstwo zarzucone: zbrodnia kradzieży z §§ 171, 173, 174, II, a. c. n. k. w brzmieniu R. R. M. z dnia 16. 6. 1924 r. Nr. 53 poz. 529 Dz. M. R. P.

Ostatnie znane miejsce zamieszkania: Rakszawa pow. Łañcut. Postanowienie o aresztowaniu wydano dnia 14 lipca br. do Nr. 1276/29.

Każdy kto zna miejsce pobytu poszukiwanego winien zawiadomić o tem najbliższą władzę sądową lub policyjną i zatrzymać oskarżonego w miarę możliwości.

(—) Dr. Maliński.

Powyższe podają do wiadomości.

Toruń, 16 sierpnia 1929 r.

Starosta Powiatowy.

w. z. Dołżycki.

Obwieszczenie.

Właścicielom lasów dają do wiadomości: Drzewa uszkodzone w lasach przez wiatr huraganowy powinny być przez właściciela lasu numerowane (numer należy umieścić raz przy szyi korzeniowej, drugi raz na wysokości piersi) i ujęte w wykazy numeracyjne.

Wykazy numeracyjne powinny zawierać:

- obszar całego lasu wraz ze zrębami w ha. lub morgach magd.
- numer drzewa,
- rodzaj drzewa (sosna, świerk itd.) które należy wyrąbać,
- piersień w cm.,
- wysokość drzewa w metrach.

W powyższy sposób wykonane wykazy należy przelać do Starosty Powiatowego, a to celem otrzymania zezwolenia na wyrąb drzew uszkodzonych. Wyrąb drzew tych bez zezwolenia władzy, uważany będzie za wyrąb bezprawny i winny takiego wyrąbu pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karnej.

Jeżeli na pewnej powierzchni zostało uszkodzonych większość drzew, ponad 50 proc. wystarczy zamiast wykazu określić tylko powierzchnię, na jakiej drzewa zostały zniszczone.

Toruń, dnia 16. sierpnia 1929.

Starosta powiatowy.

w. z. Dołżycki.

Obwieszczenie.

Na podstawie pisma Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 3. 8. br. Nr. VI. A. 4520/29 podaje do publicznej wiadomości, że w agencjach wzgl. urzędach pocztowych Besko pow. Sanok i Ranizów pow. Kolbuszowa zaprowadzono służbę telefoniczną, a w agencjach wzgl. urzędach pocztowych Bujwidze pow. Wilno, Ogrodzienice pow. Olkusz, Osowa k. Rafałówki pow. Kostopol, Bakowce pow. Bóbrka, Podberezie pow. Horochów, Głinojeck pow. Ciechanów, Olesk k. Lubomla pow. Włodzimierz, Paradyż pow. Opoczno, Przewały pow. Włodzimierz, Wesola k. Dynowa pow. Brzozów, Horynka pow. Krzemienice, Świerzeń Nowy pow. Stolpce, Ożarów k. Warszawy pow. Warszawa, Erzeźno k. Sieradza pow. Sieradz, Kopciówka pow. Grodno, Łączki Kucharskie pow. Roczycze, Karasin k. Maniewiez powiat Kowel, Hołowno pow. Luboml., Koleśniki pow. Lida i Juchnowiec pow. Białystok służbę telegraficzną i telefoniczną.

Toruń, dnia 17 sierpnia 1929 r.

Starosta Powiatowy

w. z. Dołżycki

Koniec działu urzędowego.

Krwawe walki na pograniczu chińsko-sowieckim.

Wiedeń, 19. 8. Według doniesień dzienników z Szanghaju, nadeszły tam wiadomości z frontu mandżurskiego, według których odbywają się tam nowe gwałtowne walki graniczne między oddziałami sowieckimi i chińskimi. W odległości około 16 mil na południe od stacji Pogranicznaja przyszło do dwugodzinnej walki, w przebiegu której padło 4 chińczyków oraz 12 rosjan. Na północ od Jaraimowa oddział kawalerji czerwonej przekroczył granicę, przyczem przyszło do walki z oddziałem chińskim, w wyniku której padło 2 zabitych i 6 rannych, zaś 10 mieszkańców miasta zostało rannych.

Jakie oddziały rosyjskie przekroczyły granicę.

Londyn, 19. 8. Agencja Rentera podaje komunikat urzędowy władz chińskich, donoszący, że oddziały rosyjskie w sile dziesięciu tysięcy ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe i 30 dział polowych przekroczyły wczoraj granicę chińsko-sowiecką, po obu stronach stacji Mandżurja.

Białogwardziści rozpoczęli już walkę z czerwonymi oddziałami.

Oficjalnie donoszą, że już od samego początku konfliktu o wschodnio-chińską kolej, uzbrojone od-

działy białogwardzistów, popierane przez wojska chińskie, napadają systematycznie na sowieckie strażnice graniczne, oraz terroryzują spokojną ludność cywilną. W ostatnich czasach doszło do coraz częstszych walk, podczas których po stronie sowieckiej było w różnych miejscowościach po kilku zabitych i rannych.

Białogwardziści wraz z oddziałami wojsk chińskich próbowali parokrotnie przekroczyć granicę sowiecką, zostali jednak przez armję czerwoną pobici i wypędzeni.

Białogwardziści atakują.

Moskwa, 19. 8. TASS donosi. W sobotę wieczorem chiński oddział białogwardzistów przekroczył granicę sowiecką w rejonie miasteczka Poltawskoje i, otoczywszy posterunek sowiecki, znajdujący się w odległości 3 klm. od granicy, zaczął go ostrzeliwać przy użyciu karabinów maszynowych. Atak ten został wkrótce odparty przez przybyły na pomoc oddział wojsk sowieckich.

Zbrojne starcie w Chinach.

Wedle wiadomości nadechodzących z Mandżuli, doszło dzisiaj na wzgórzach położonych w kierunku zachodnim od Mandżuli do ostrego starcia mię-

dzy wojskami sowieckimi i chińskimi. Walka toczyła się przez kilka godzin.

W Mandżuli panuje nastrój paniczny. Zdaje się, że powyższe starcie jest sygnałem do dalszej rozszerzonej akcji wojennej.

Deklaracja rządu nankińskiego

Wedle ostatnich telegramów z Szanghaju, minister spraw zagr. rządu nankińskiego dr. Wang polecił ambasadorowi chińskiemu w Waszyngtonie, ażeby zawiadomił wszystkich sygnatarjuszków paktu Kelloga, iż Chiny pragną załatwienia zatargu na drodze pokojowej, że jednak wobec naruszenia granicy zastrzegają sobie wszelkie prawa państwa zaatakowanego.

Na rynku szanghajskim panuje silny pobył na ciepłą bieliznę i mundury zimowe, co pozwala przypuszczać, że rząd chiński liczy się z wojną zimową.

Z Szanghaju dochodzą coraz bardziej alarmujące wiadomości o ponownym zaostrzeniu sytuacji na granicy mandżurskiej. Rząd nankiński skoncentrował, celem ochrony swej granicy na północno-wschodnim i na północno-zachodnim odcinku wojska w liczbie około 60 tysięcy ludzi, które zachowują się jednak tymczasem defenzywnie.

Ze świata.

Konferencja w Hadze.

Czy Polska ma być kozłem ofiarnym?

Rzym, 19. 8. „Messaggero” donosi z Hagi, że Briand w rozmowie ze Stresemannem zapowiedział, iż oznaczy datę ewakuacji Nadrenji w najbliższych dniach. Jednocześnie premier francuski miał zapewnić Stresemanna, iż nie wierzy w niepowodzenie konferencji uważając, że konsekwencje takiej ewentualności byłyby katastrofą dla wszystkich zainteresowanych państw łącznie z Anglią.

Haga, 19. 8. W konferencji nastąpił sensacyjny zwrot. Angielski min. skarbu Snowden wyraził podobno zgodę na propozycje, wysunięte przez delegację belgijską i francuską. W kołach politycznych są zdania, że dojdzie do załatwienia sporu z Anglią, o ile stanowisko francusko-belgijskie znajdzie zgodę delegacji włoskiej.

Berlin, 19. 8. „Welt am Montag”, pacyfistyczny organ p. von Gerlacha, zaznacza w dzisiejszym numerze, że polskie koła gospodarcze, obawiają się wstrętów ze strony niemieckiej dla przywozu węgla polskiego do Niemiec. Możliwe jest, że na zasadzie planu Younga zostanie niższa ilość węgla wywożonego z Niemiec do Francji na konto świadczeń wojennych. W takim wypadku Niemcy staraliby się o inne użycie swojego węgla. Na Polskę odbiłoby się to w ten sposób, że traktat handlowy stałby znowu pod znakiem zapytania.

Podobnie donosi niedziela nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung” z Katowic o obawie przemysłowców węglowych polskich, aby zagadnienie węglowe, rozważane w Hadze, nie zostało załatwione kosztem polskim.

Kandydaci na sędziów trybunału haskiego.

Jako kandydatów na stanowiska sędziów stałego trybunału sprawiedliwości w Hadze, opróżniona przez Weissa i barona Sinlaya, wymieniają Henryka Promageota i Cecila Hursta.

Na najbliższej sesji zgromadzenia Ligi Narodów odbędą się odpowiednie wybory.

Austria w Małej Entencie?

Według doniesień „Slovaka”, w czasie onegdajszego spotkania ministra spraw zagranicznych Benesa z kanclerzem Austrii Streruwitzem, omawiano kwestję przystąpienia Austrii do Małej Ententy.

Pismo stwierdza, że kanclerz zasadniczo zgodził się na taki projekt. O ile więc nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, w niedalekiej przyszłości sprawa powyższa zostałaby zrealizowana, co oznaczałoby zasadniczy zwrot w polityce Austrii.

Pozatem byłby to pierwszy krok do skutecznego projektu koalicji państw naddunajskich.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(74)

Dawniej byłaby z pewnością pospieszyła przeprosić ukochaną przyjaciółkę za to, że sprawiła jej ból, chociaż mimowolnie; teraz, znając przyczynę zmartwienia Julci, Magdalena patrzyła na jej łyzy z pewnością nawet radości.

Łzy te świadczyły, że Biała Perelka nie pozyskała wzajemności.

Julja osuszyła prędko łyzy chusteczką i siadła do fortepianu, lecz Klara, widząc jej cierpienie, odezwała się:

— Musimy się pożegnać, kochana Magdalenol! Mamy jeszcze odbyć kilka wizyt, a dnie teraz tak krótkie!

— Powetajcie mi to kiedy dłuższą wizytą. Młoda wdówka odprowadziła przyjaciółki do drzwi, uściskała je na pożegnanie, lecz tym razem uścisk jej był zimny, wymuszony.

Na ulicy Klara odezwała się do Julji:

10 milionów nadwyżki w bilansie handlowym za lipiec.

Po 2 latach stałego deficytu w bilansie handlowym Polski nastąpił obecnie zwrot wielce korzystny dla naszej polityki gospodarczej. Miesiąc lipiec stanowi moment przelomowy w kształtowaniu się naszego bilansu handlowego. W miesiącu tym według tymczasowych obliczeń, saldo aktywne bilansu handlowego wykazuje 10.400.000 zł. Jest to pierwszy od 28 miesięcy wypadek przewyżki naszego eksportu nad importem.

Poprawa jest zjawiskiem tem pomyślniejszem dla Polski, że saldo dodatnie za lipiec należy przypisać nie tyle zmniejszonemu importowi, którego wartość w lipcu w porównaniu z czerwcem spadła zaledwie o 5 milionów zł. — ile wyłącznie prawie intensyfikacji naszego eksportu.

Zmniejszenie importu w lipcu nastąpiło dzięki temu, że Polska przywoziła mniej środków spożywczych, co — jak już zauważyliśmy wyżej — dало oszczędność 5 milionów zł. Natomiast wzrost eksportu w porównaniu z czerwcem wynosi około 40 milj. i to właśnie stanowi o pomyślnej zmianie w dotychczasowym kształtowaniu się naszego bilansu handlowego.

W sferach zainteresowanych wiadomość o tej korzystnej zmianie komentowana jest z wielkim ożywieniem. Jak się ślichać, moment ten brany jest za podstawę do utrzymania polityki gospodarczej rządu, który nadal zmierzać będzie do ożywienia i racjonalizacji eksportu przy równoczesnym redukowaniu importu i sprowadzeniu go do najmniejdzowniejszych produktów.

Z kraju

Mar. Piłsudski wybiera się na PWK.

Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, bawiący na wycozasach w Druskiennikach Marszałek Piłsudski, wyraził życzenie zwiedzenia P.W.K. W związku z tem w najbliższym czasie rozważany będzie projekt podróży p. Marszałka do Poznania.

Powrót p. premiera z urlopu.

Wczoraj powrócił z urlopu p. prezes rady ministrów dr. Kazimierz Świątalski. P. premier zaraz po powrocie odwiedził p. Prezydenta Rzplitej w Spale, w godzinach wieczorowych zaś przyjął p. min. Składkowskiego i objął urzędowanie.

Dywan po królu Sobieskim pozostanie w Polsce.

W sobotę o godz. 3-ej popołudniu plenipotent generalny hr. Branickiego zgłosił się do wojewody warszawskiego p. Twardo, który go oficjalnie powiadomił o decyzji rządu skorzystania z prawem pierwokupu i o zakupie przez rząd za sumę około 900.000 zł., tj. za taką samą cenę, za jaką chcieli nabyć dywan kupcy zagraniczni, wobec tego sprawa została ostatecznie załatwiona.

Dziś o godz. 6-tej wieczór do pałacu wilanowskiego przybył delegat wojewody warszawskiego, który odebrał historyczny dywan. Dywan będzie narazie umieszczony na zamku królewskim w Warszawie.

Zaznaczyć należy, że decyzja do kupna dywanu została formalnie przeprowadzona na wniosek ministrów oświaty i skarbu. Rada ministrów powzięła przez kurendę uchwałę, ażeby skorzystać z prawa pierwokupu, przysługującego rządowi polskiemu i nabyć ten historyczny dywan.

Afera poborowa w Brzesku zatacza coraz szersze kręgi.

Przed dwoma tygodniami doniósł „I.K.C.” o sensacyjnej aferze poborowej w Brzesku i aresztowaniu

waniu niejakiego Ziegelmana i Gąsiorowskiego.

Dalsze śledztwo daje coraz ciekawsze szczegóły. Po zmuśnych poszukiwaniach i rewizjach u niektórych „wpływowych obywateli”, zdołano ustalić, że w czasie poboru w Brzesku w tym roku zjechało około 150 poborowych z różnych miast, jak Chrzanowa, Lwowa, a nawet Wina, pewnych, iż w Brzesku za dolary zostaną zwolnieni od służby wojskowej.

Zbrodnicze praktyki odbywały się od sześciu lat, przypuszczać więc należy, jak wielka ilość poborowych wykręciła się od wojska. Dotychczas poza Gąsiorowskim i Ziegelmanem aresztowano niejakiego Forsa. Reszta pośredników zbiegła w niewiadomym na razie kierunku. Energiczne śledztwo poza organami P. P. prowadzi sędzia p. Steo.

Stefański — „mistrzem Polski” w biegu kolarskim 1929 r.

W niedzielę zakończył się dwutygodniowy bieg kolarski naokoło Polski na przestrzeni 2.851 km. w 12-tu etapach.

W ostatnim etapie na przestrzeni Białostok—Warszawa 190 km. początkowo prowadził Korsak-Zaleski, następnie pod Ostrowem wysunął się na czoło Stefański przed Michalakiem i Więckiem. Pod Wyszakowem prowadził w dalszym ciągu Stefański przed Korsak-Zaleskim i Więckiem. Pod Grochowem wysunął się na czoło Więcek. W rezultacie jako pierwszy zakończył ten etap Olecki (Legja) 8 godz. 13 min. 27,2 sek., 2) Więcek (Polonia—Bydgoszcz) w ciągu 8 godz. 13 min. 31,3 sek., 3) Stefański (A. K. S. Warszawa) 8 godz. 14 min. 29 sek., 4) Kłosowicz (Łódź).

Zwycięcą całego biegu został Stefański w czasie 83 godz. 50 min. 88,2 sek., 2) Michalak (Legja) 84 godz. 31 min. 23,4 s-k., 3) Kołodziejczyk (Unia) w ciągu 84 godz. 55 min. 51,3 sek., 4) Więcek (Polonia — Bydgoszcz) w czasie 85 godz. 15 min. 17,4 sek., 5) Korsak-Zaleski (WTS),

— Zdaje się, że biedna Magdalena zakochała się ostatecznie! Sądzę, że wkrótce zawiadomi nas o swem małżeństwie z panem Oktawjuszem de Mausinierem. A taka była wymagająca.. odrzucała najlepsze partje! Co ona upatrywała w tym inżynierze?... Wrócimy do domu, dobrze, Julciu!

— Z przyjemnością.

Julja pragnęła pozostać samą. Teraz dręczył ją nowy ból — zazdrość.

Zazdrościła Magdalenie, która była bliżej Oktawjusza, była swobodniejsza, bogatsza i której ojciec nie był zapewne tak zawziętym przeciwnikiem inżyniera, jakim był pan Pouterle.

— A zazdrość — to ciężka choroba!

W tramwaju dwie siostry zasiady w kąci, aby pozostać sam na sam z myślami, aby uniknąć rozmowy z pasażerami, którzy wszyscy prawie je znali, a niejeden miał chęć powiedzieć grzecznie słówko dwom Perelkom. Po powrocie do domu Biała Perelka zamknęła się w swoim pokoju i puściła wodze łzom.

Wiedziała już, że Magdalena kocha Oktawjusza, ale nie przypuszczała, żeby córka pułkownika tak gorącą obroną uczucia swe chciała manifestować. Magdalena stała się niebezpieczną i okrutną rywalką. Miłość zmienia zupełnie dziewczętą.

Tej Magdalenie, tak dobrej, tak wylanej przyjaciółce teraz cierpienie Julji sprawiło radość; nie miała już dla niej słowa współczucia, serdecznego

uścisku.

Z przyjaźni rodziła się nienawiść, poczyniła się wojna.

Czarna Perelka słyszała łkanie siostry i także cierpiała z nią.

— Nieszczęście grozi domowi naszemu — szepotała zmartwiona. — Byliśmy dotąd zbyt szczęśliwi. Na szczęście, mamy naszego kochanego, mądrego ojczulka.

Ach i ten ojczulek i zacny notariusz przeczuwał bliską katastrofę, tylko przeczuć swych nie zdradzał i pozornie nie spostrzegał cierpienia Julji.

Przy obiedzie nie zauważył niby zacerwienionych oczu kochanej córeczki, ani jej głosu stłumionego; opowiadał wesołe historyjki, snuł projekty wizyt i zabaw, nie wspominając ani słówkiem o Maussinierze.

Pomimo to starsza Perelka, idąc spać, mówiła do siebie:

— Ojczulek zamysła coś strasznego, ja go znam! Nie pozwoli z pewnością, aby Julcia płakała dłużej z powodu tego wyrzutka... W takich razach ojczulek nasz posiada niezwykłą energję i nawet zawziętość. Dla Julci., gotów w razie potrzeby roztrząsać czaszkę temu inżynierowi.

W nocy Klara słyszała jeszcze szlochanie i westchnienia Julci, lecz nie próbowała jej pocieszać, wiedząc, że to nic nie pomoże.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Pelplin. (Kradzież na kolei). Jacyś nieznanymi sprawcy włamali się do jednego z wagonów pociągu towarowego, idącego z Tczewa do Łaskowic. Śmiałym włamywaczom wpadły w ręce 3 skrzynie, zawierające smalec, stuczne masło i herbatę. Kradzież, którą popełniono, prawdopodobnie na stacji w Subkowach, zauważono dopiero na tutejszej stacji. Śledztwo w toku.

Małe Czyste, pow. Chełmno. Zarząd drogowy w Chełmnie przebudowuje szosę Grudziądz—Chełmża na tutejszym odcinku. Prace postępują rażno naprzód przy użyciu wału parowego.

Gródek, pow. świecki. (Nieszczęśliwy wypadek). W dniu wczorajszym, powracając z lasu do domu gospodarz Zanieczkowski, wioząc drzewo, — z niewiadomej przyczyny spadł z wozu i zabił się na miejscu. Wypadek miał miejsce około wsi Polków.

Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowno śledcza.

Brodnica. (Kradzież). W nocy dnia 10 bm. okradzono za pomocą wybicia szyby okna wystawnego złotnika i zegarmistrza p. Dobrzyńskiego przy ul. Hallera. Sprytny i zuchwały złodziej nie lękał się nadejścia stróża, lecz zupełnie pewny swego wypróżnił okno z towaru za przeszło 600 zł. Niedługo jednakże cieszył się zdobyczą, gdyż osobnika, pochodzącego z Warszawy, aresztowano, a porzucony towar odnaleziono w kartoflach przy szosie miejskiej na łące.

Gdynia. (Nurek w obliczu śmierci). Dnia 12 bm. o godz. 11.30 podczas prac podwodnych nad wydobywaniem zatopionego podczas wylądowania statku ryżu, wykonanych przez nurka p. E. Kuzyniaka, wydarzył się następujący wypadek: Podczas bytności nurka na dnie pękł przy zbiorniku powietrznym wąż, przez co nurek narażony był na uduszenie i zgniecenie na skutek braku powietrza i ciśnienia wody. Dzięki szybkiej interwencji obsługi oraz obecnych przy nurkowaniu widzów, udało się w kilku minutach nurka wyciągnąć na pokład barki nurkowej. — Pierwszej pomocy udzielił ofierze p. dr. Skowroński w szpitalu Sióstr Miłosierdzia, który stwierdził ogólne przekrwienie organizmu.

KRONIKA

Chełmża, dnia 19 sierpnia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek. Bernarda, Stefana
Środa. Anast., Joanny wd.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni Apteka „pod Orłem” p. Wolskiego.

— **Wyniki strzelania Bractwa Kurkowego.** Podawaliśmy w jednym z numerów „Przeglądu” o strzelaniu tutaj Bractwa Kurkowego. Jak wiadomo do tarczy „Pomorze” wyznaczono 10 orderów do tarczy „Orderowej” 10 orderów oraz na rozstrzelanie zegar (regulator) fundowany przez jednego z Braci.

Do tarczy „Pomorze” otrzymali ordery następujący Bracia: I Szóstakowski, 60 pkt., II Orłowski, 59 pkt., III Kowalski Filip, 57 pkt., IV Muszyński, 57 pkt., V Gołębiowski, 57 pkt., VI Kowowski 56 pkt., VII Skopiński—Kończ. 56 pkt., VIII Orlewicz, 56 pkt., IX Jastrzembki, 55 pkt., i X Krzyżaniak Fr. 54 pkt.

Do tarczy „Orderowej” padły następujące wyniki: I order Brat Skopiński Kończ., 60 pkt., II br. Krygier. 57 pkt., III br. Szóstakowski, 55 pkt., IV br. Orlewicz. 55 pkt., V br. Gramowski, 55 pkt., VI br. Wiśniewski Bol. 51 pkt., VII br. Gawroński, 50 pkt., VIII br. Pietrzak, 50 pkt., IX br. Strużyna, 50 pkt., X br. Olszewski, 49 pkt.

Nagrodę główną (zegar-regulator) otrzymał za największą ilość pierścieni Brat Orłowski.

Wręczenia nagród dokonał wice-prezes Bractwa brat Orlewicz w „Hotelu Pomorskim”.

Wyniki regat o mistrzostwo Europy.

Jak wiadomo, odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę w Bydgoszczy międzynarodowe regaty wioślarskie w których także najlepsze tow. wioślarskie z Polski brały udział i które się bardzo chlubnie popisały. Dla lepszej orientacji podajemy cały wynik zawodów.

I. Czwórki ze sternikiem (Nagroda Francji). 1. Włochy, 2. Danja, 3. Szwajcaria, 4. Czechosłowacja, 5. Belgja, 6. Francja, 7. (Polska wyl. w przedbieg).

II. Dwójki bez sternika (Nagroda Holandji) 1. Włochy, 2. Polska, 3. Belgja, Węgry wycofali się.

III. Jedynki (Nagroda Belgji) 1. Holandja, 2. Czechosłowacja, 3. Belgja, 4. Polska, 5. Szwajcaria. Włosi wycofali się.

IV. Dwójki ze sternikiem (Nagroda

Adriatyku) 1. Włochy, 2. Francja, 3. Polska, 4. Belgja, 5. Hiszpanja.

V. Czwórki bez sternika (Nagroda Hiszpanji) 1. Włochy, 2. Holandja, 3. Polska, 4. Belgja, 5. Czechosłowacja, 6. Szwajcaria.

VI. Dwójki podwójne (Nagroda Szwajcarii) 1. Szwajcaria, 2. Włochy, 3. Belgja, 4. Francja, 5. Polska.

VII. Ósemki (Nagroda Włoch) 1. Włochy, 2. Jugosławja, 3. Polska, 4. Węgry, 5. Danja, 6. Czechosłowacja, 7. Belgja (wyl. w przedb.)

Klasyfikacja poszczególnych państw przedstawia się następująco: 1. Włochy, 2. Holandja, 3. Szwajcaria, 4. Polska, 5. Jugosławja, 6. Danja, 7. Czechosłowacja, 8. Francja, 9. Belgja, 10. Węgry, 11. Hiszpanja.



Zapisz sobie,

bo już czas się informować o ważnych zdarzeniach gospodarczych i politycznych w kraju i całego świata. Aby wiadomości te szybko i tanio otrzymać, zapisz sobie za **2,45 zł. na miesiąc wrzesień**

„Przegląd Pomorski”

— **Wyteżycь wszystkie siły!** Wszystko wskazuje na to, iż żyjemy w czasach przełomowych. Wielkie wydarzenia zapowiadają się w polityce zagranicznej, a nie brak głosów przepowiadających, że i w polityce wewnętrznej naszego państwa mogą zajść zmiany gruntowne. W takich czasach nie wolno poprostu obywać się bez gazety. Gazeta informuje, poucza, wskazuje, jak postępować należy. Takim dobrym, pewnym informatorem jest „Przegląd Pomorski”.

Już od 15-go przyjmują listonosze zamówienia. Nie zwlekać przeto, lecz zamówić dla siebie i nakłonić sąsiada, znajomego lub przyjaciela, by zamówił sobie „Przegląd”. Człowiek bez gazety, to tak, jak ten nieszczęśliwy człowiek bez oczu.

Wyteżycь wszystkie siły, by „Przeglądu Pomorskiego” nie brakło w żadnym domu.

— **W postępującej dalej wewnętrznej renowacji katedry** zostało kolejno przepiękne epitafulum w kaplicy św. Krzyża odnowione i opuszczone o kilka metrów niżej. Poprzednie miejsce, przeszło 10 metrów ponad posadzkę, nie dozwalało dojrzeć misternych rzeźb w marmurze, a tem mniej odczytać napisów. Jest to epitafulum ks. biskupa Tomasza Franciszka Czapskiego, o którym głosi napis, że był to najjaśniejszy i najzaciejszy z przewielebnych panów, biskup chełmiński i Pomeranii, którego świetność domu w 4-ch senatorach ziem pruskich zajaśniała. Dalej, że ziemskie zaszczyty, niebieskimi prześcignął, a pełniejszy zasług, aniżeli swych dni, zasnął w roku 1733 dnia 23 kwietnia.

Znajdujące się w posadzce wspaniałe i liczne płyty grobowe biskupów i kanoników katedry chełmińskiej, kute w marmurze lub piaskowcu, zostaną uratowane przed ostateczną zagładą i zatarciem napisów przez umieszczenie ich w bocznych murach świątyni.

— **Z Bractwa Żywego Różańca.** W niedzielę dnia 11 bm. obchodziło tutejsze Bractwo Żywego Różańca swą rocznicę. O godz. 8-iej odprawili ks. prałat Szydlik mszę św. na intencję Bractwa. W okolicznościowym kazaniu ks. prałat

Szydlik nawoływał wiernych, aby jak najliczniej wstępowali do Bractwa Różańca św., które oddaje swym członkom nie tylko korzyści duchowe, lecz także korzyści materialne, gdyż wypłaca każdorazowo na wypadek śmierci 175 zł. z istniejącej kasy pogrzebowej.

Jak wynika ze sprawozdania skarbnika, kasa bracka posiada majątku 3078,40 zł. kasa światłowa 535,42 zł. Z kasy światłowej pokrywa Bractwo wydatki na światło i na upiększenie ołtarza w kaplicy św. Krzyża. Bractwo gwarantuje za tem, że sprostą obowiązkom materialnym członków.

Zgłoszenia na członków do Bractwa Żywego Różańca przyjmuje starszy p. Pelpliński, lub skarbnik p. Kowalski, przy ul. Paderewskiego.

— **Z targu** Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,60—2,70 zł., jajka 2,40—2,50 zł., kartofle 4—5 zł., ser 60 gr., twaróg 30 gr., jabka 40—1 zł., jagody 60 gr., ogórki 0,25—1 zł., kapusta 30—70 gr., marchew (pęczek) 15 gr., Ruch dość używany.

— **Małoletni złodzieje.** Wczoraj w godzinach popołudniowych przyszli do składu papieru „Drukarni Przemysłowej” p. Miemczyka dwaj chłopcy z gotówką 50 zł., chcąc kupić torbkę szczęścia. Obecnie w sklepie p. J. M. wydało się to podejrzanem, więc zatrzymał ich i zawiadomił równocześnie Posterunek Policji Państw. Jak się później okazało pieniądze te pochodziły z kradzieży. Dwaj chłopcy, bracia Szulcowie „ściągali” mistrzowi rzeźnickiemu p. Krzyżyńskiemu 110 zł. w gotówce. Sprawą tą zajęły się Władze.

— **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym spisały tutejsze Władze Bezp. i porz. Publ. 2 protokoły karne za przekroczenie przepisów administracyjno-policyjnych.

Czy śmiesz wątpić jeszcze dziś, by należeć do jednego z towarzystw przysposobienia Wojskowego? Odpowiedź znajdziesz dość często, czytając „Przegląd Pomorski”, z którego dowiesz się, jak to w innych Państwach łączą się obywatele w tych organizacjach.

Ruch towarzystw.

Tow. śpiewu „Echo”! Dziś, we wtorek o godz. 8.15 wiecz. lekeja śpiewu w „Hotelu Dworcowym”.

Stowarzyszenie kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie

z dnia 16 sierpnia 1929 r.

Ceny za 100 kg. francie stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica stara	47,50 — 48 50
Zyto nowe	26,00 — 27,00
Jęczmień browarowy	29,00 — 30,00
Jęczmień targowy	27,00 — 28,00
Owies	22,00 — 26,00
Mąka pszenna 65 %	77,00 — 00,00
Mąka żytnia 70%	31,50 — 00,00
Otręby pszenne	22,00 — 23,00
Otręby żytnie	20,00 — 21,00

Ogólne usposobienie słabsze.

Ogłoszenie wyborów.

Wybory do Rady Miejskiej odbędą się **dnia 6 października 1929 r.**

Głosowanie trwać będzie od godz. 9-tej do 19-tej. Ustanawia się następujące obwody głosowania:

Obwód I.

ul. Dojazd, Polna, Kolejowa, Ładownia, Wybudowanie, Dąbrowskiego, głosują w lokalu „Hotel Dworcowy”.

Obwód II.

ul. Głowackiego, Kościuszki, 21 Stycznia, Sienkiewicza, głosują w „Konkordji”.

Obwód III.

ul. Sądowa, Wodna, Toruńska, Kościelna, głosują w **Szkole dziewcząt.**

Obwód IV.

ul. Św. Juty, Tumska, Rybaki, Chełmińska, Kuchnia, 3-go Maja, głosują w **Starej Szkole** (ul. Tumska).

Obwód V.

Rynek bednarSKI, Rynek garncarski, Rynek, ul. Hallera, Strzelecka, głosują w **Ratuszu** — pokój nr. 10.

Obwód VI.

ul. Paderewskiego, Piotra Skargi, Jana, głosują w **Szkole chłopców.**

Obwód VII.

ul. Szewska, Mickiewicza głosują w **Gimnazjum (Hala gimnastyczna).**

Obwód VIII.

Chełm. Przedm. Buczek, Trakt, Archidjakonka, głosują w lokalu „Willa Nowa”, Wybranych będzie 30 radnych.

Wszystkich wyborców wzywa się, aby w przeciągu dwu tygodni od dnia tego ogłoszenia wręczyli listy kandydatów.

Listy kandydatów winny zawierać dwa razy tyle nazwisk, ilu wybiera się radnych.

Kandydatów oznaczyć należy imieniem i nazwiskiem, dodając dzień urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania. Nazwiska należy umieścić jedno pod drugim, stawiając przed każdym nazwiskiem numer porządkowy. Lista kandydatów winna być spisana czytelnie w języku polskim, a podpisana przez dwakroć tylu wyborów, ilu wybiera się radnych.

Do listy należy dołączyć oświadczenia kandydatów, że wybór przyjmują. Lista kandydatów może zawierać tylko osoby, które są obywatelami Państwa Polskiego, ukończyły dwadzieścia piąty rok życia i władają językiem polskim w słowie i piśmie.

Listy kandydatów należy wносить na ręce przewodniczącego Komisji Wyborczej p. M. Nowickiego przy ul. Toruńskiej nr. 3 od godziny 9-tej do 18-tej.

Chełmża, dnia 17. sierpnia 1929 r.

Komisja Wyborcza miasta Chełmży.

Już czas

zamówić na miesiąc wrzesień pismo bezpartyjne, narodowe i urzędowy organ ogłoszeniowi pow. toruńskiego i miasta Chełmży, jakim jest

„Przeгляд Pomorski”.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski” na miesiąc **wrzesień** za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski” proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski” za **wrzesień 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski” na miesiąc **wrzesień 1929 r.** za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski” proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski” na miesiąc **wrzesień 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____



W niedzielę w południe o godz. 1 1/2 rozstał się z tem światem po krótkich i ciężkich w spokoju znoszonych cierpieniach nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, dziadek, szwagier, brat i wuj

posiedziciel

Gustav Wiese

w ukończonym 77 roku życia.

O czem donosi w smutku pograżona **RODZINA WIESE**

Chełmża, 20 sierpnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się jutro dnia 21-go sierpnia o godz. 4-tej popołudniu z kostnicy ewang. cementarza.

!! Wytwornia pończoch !!

Norbert Bekowski
CHELMŻA

Chełmińska 11.

poleca trwale

pończochy

począwszy już od 1.— zł.

skarpetki męskie już od 0.75 zł.

Przyjmuje także pończochy jak i skarpetki do

nadwzięzenia.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

Mieszkania

dwupokojowego z kuchnią od 1 września poszukuje nauczycielka mężatka. Zgłoszenia do „Przeгляд Pomorski” pod 431.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja à la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: **Józef Grzeszkowiak.**

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —